

# Antidotum – Kasia Kowalska

Już nie czekam  
Już nie trwonię mych dni na żal  
Jestem pewna  
Trzeźwym okiem dziś widzę jak

Każdy z nas robi błąd  
Czeka aż przyjdzie ktoś  
Kto wypełni nam świat  
Każdy z nas cierpi, bo  
Wierzy, że przyjdzie ktoś  
Kto ukoji nasz strach

Co może przyjść tego nigdy nie wiesz  
Za całe zło przestań winić siebie  
Wiarę masz, siłę masz by zmienić to

Zrzucę ciężar twych kłamstw  
Powtarzanych co dnia  
Zacznę wierzyć w to, że  
Życ bez ciebie się da  
Obiecuję otrzeć swe łzy  
Już wiem nie po to mam być  
By się zadręczać  
Do wnętrza swój krzyk chować  
Nie tego chcę  
Dziś nie tego chcę

Już nie czekam  
Nie odpowiem, że sił mi brak  
Jestem wdzięczna  
Antidotum dziś w sobie mam

Co może przyjść tego nigdy nie wiesz  
Za całe zło przestań winić siebie  
Wiarę masz, siłę masz by zmienić to

Zrzucę ciężar twych kłamstw  
Powtarzanych co dnia  
Zacznę wierzyć w to, że  
Żyć bez ciebie się da  
Obiecuję otrzeć swe łzy  
Już wiem nie po to mam być  
By się zadręczać  
Do wnętrza swój krzyk chować  
Nie tego chcę  
Dziś nie tego chcę

Zrzucę ciężar twych kłamstw  
Powtarzanych co dnia  
Zacznę wierzyć w to, że  
Żyć bez ciebie się da  
Obiecuję otrzeć swe łzy  
Już wiem nie po to mam być  
By się zadręczać  
Pamiętaj, dziś nie tego chcę

Zrzucę ciężar twych kłamstw  
Powtarzanych co dnia  
Zacznę wierzyć w to, że  
Żyć bez ciebie się da  
Obiecuję otrzeć swe łzy  
Już wiem nie po to mam być  
By się zadręczać  
Pamiętaj, dziś nie tego chcę

Zrzucę ciężar twych kłamstw  
Powtarzanych co dnia  
Zacznę wierzyć w to, że  
Żyć bez ciebie się da  
Obiecuję otrzeć swe łzy  
Już wiem nie po to mam być  
By się zadręczać  
Do wnętrza swój krzyk chować  
Nie tego chcę  
Dziś nie tego chcę



Słowa: K. Kowalska  
Muzyka: M. Grymuza